

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 22. 4 gr. 00, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 25 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia ogłowne, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80157.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

Groźne zaburzenia w Palestynie.

Wystąpienia antybrytyjskie Arabów.—Wiele ofiar. Atak na więzienie.—Stan obłączenia.

LONDYN (Pat). W związku z wypadkami w Jaffie doszło wczoraj wieczorem do zaburzeń w Jerozolimie. Tłum Arabów zaatakował komisariat policji. Gdy policjantom nie udało się rozprędzić tłumu pałkami oraz gdy jeden z policjantów został pchnięty nożem, policja zaczęła strzelać, zabijając jednego demonstranta i raniąc kilkunastu.

Do zaburzeń doszło również przy stacji kolejowej Nablus, gdzie policja zmuszona była do użycia broni palnej. Jednego demonstranta Araba zabito. Wielu członków arabskiego komitetu wykonawczego zostało aresztowanych.

Zostało stwierdzone, że wczoraj w Jaffie Arabowie sprowadzili do miasta licznych beduinów dla wzmocnienia swych sił.

Na dzień dzisiejszy zwołane zostało posiedzenie arabskiego komitetu wykonawczego dla omówienia sytuacji.

LONDYN (Pat). Według doniesień z Haify, w związku z zamieszkami w Jaffie Arabowie odbyli wczoraj wieczorem zgromadzenie w jednym z meczetów. Po ulicach Haify krążyły silne patrole policji. Sytuacja jest mocno napięta. Kilku znanych polityków arabskich odniosło wczoraj rany. Liczne rodziny żydowskie, przybyłe z okolicy, chronią się w centralnych dzielnicach miasta.

LONDYN (Pat). We wczorajszych rozruchach w Jaffie zginęło 16 Arabów zaś 24 odniosło ciężkie rany. Poza tym kilku policjantów Anglików jest rannych. Aresztowano 40 osób. W Jaffie zaprowadzono stan obłączenia. Po godzinie 18 nikomu nie wolno ukazywać się na ulicach miasta. Obecnie panuje w mieście zupełny spokój.

Komunikat oficjalny głosi, że pierwsze strzały padły ze strony Arabów i że wojsko nie było wcale

używane do stiumienia rozruchów, które policja opanowała samodzielnie.

LONDYN (Pat). Zaburzenia w Palestynie trwają nadal. W Jaffie Arabowie ogłosili dziś strajk generalny. Wszystkie sklepy arabskie są zamknięte. Pogrzeby zabitych Arabów odbyły się w Jaffie spokojnie, natomiast w Haifie tłum Arabów pragnął wdrzeć się na stację kolejową i uwolnić aresztowanych w Jaffie Arabów, którzy przewiezieni zostali do Haify z Jaffy. Policja przy pomocy wojska opanowała sytuację, nie dopuszczając demonstrantów. Na dachu gmachu stacyjnego ustawiono oddział wojska i dwa karabiny maszynowe. Gdy tłum napierał i usiłował przebrać kordon policji, policja dała ognia, zabijając jednego i raniąc 35 demonstrantów. Od strzałów jakie padły następnie z tłumu demonstrantów, ranny został jeden policjant brytyjski. Około godziny 2 po południu nastąpiło uspokojenie. Zarówno w Jaffie, jak i w Haifie ogłoszony został stan wyjątkowy i ruch uliczny został wstrzymany od 6 po południu do 6 rano. Również w Jerozolimie, gdzie narazie panuje spokój, Arabowie ogłosili dziś strajk generalny.

KAIR (Pat). W/g wiadomości, otrzymanych tu z Palestyny, więźniowie miejskie w Nablus (głównie miasto Samarii) zostało zaatakowane i rozbite przez tłum, który uwolnił wszystkich więźniów. Nie wiadomo, czy garnizon brytyjski, stacjonujący w Nablus, interwenjował. Władze jerozolimskie wysłały oddziały policyjne do Jaffy i Haify. Wojskowe samoloty brytyjskie w Kairze gotowe są do odlotu w razie potrzeby. Sytuacja w Damaszku jest napięta.

JEROZOLIMA (Pat). Okazuje się, że zajścia w Nablus były tylko oddźwiękiem walk, toczących się w Haifie, które okazały się bardziej groźne, niż sądzono początkowo. Policja tubylcza i brytyjska dała dowód niezwykle zimnej krwi, nie odpowiadając na prowokacje i powstrzymując się od interwencji. Manifestacje miały charakter antybrytyjski, a nie antyżydowski.

Nowy napad gdańskich hitlerowców na Polaka.

GDANSK (Pat). W Sopocie zdarzył się nowy pożałowania godny fakt pobicia przez umundurowanych hitlerowców obywatela polskiego. Ofiarą napadu padł p. Edward Ejsymont, zam. w Gdyni, oficer rezerwy wojsk polskich, inwalida wojenny. Pan Ejsymont znajdował się w towarzystwie p. Bala. Idąc główną ulicą Sopot w kierunku dworca, spotkali oni grupę umundurowanych hitlerowców, pozdrawiających przechodniów na sposób hitlerowski podniesieniem ręki. Ponieważ Polacy ręki nie podnieśli, hitlerowcy rzucili się na p. Ejsymonta i dotkli-

Słynna ze swej dobroci
CZEKOLADA
WEDLA
jest równocześnie cenną odżywką,
gdyż łączy **kakao**
z wzmacniającym **cukrem**.
105.6

wie go pobili tępym narzędziem po głowie, zadając mu krwawą ranę poniżej lewego oka, oraz przewrócili go na ziemię. — Charakterystyczne jest, że stojący obok policjant, mimo że był świadkiem całego zajścia i aczkolwiek napadnięty zażądał pomocy, wcale nie reagował. W związku z zajściem komisarz generalny Rzeczypospolitej interwenjował w Senacie, żądając bezwzględnie ukarania winnych oraz policjanta i zadośćuczynienia materialnego i moralnego dla poszkodowanych.

Wielka reforma administracyjna i polityczna Niemiec.

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi, że zapowiedziana w mowie norymberskiej przez kanclerza Hitlera wielka reforma polityczna i administracyjna Rzeszy będzie dokonana prawdopodobnie bezpośrednio po plebiscycie 12 listopada.

Przygotowania do centralizacji władz są już w pełnym toku. Rzesza po zniesieniu państw związkowych będzie podzielona na 14 okręgów administracyjnych. W/g informacyj,

zaczerniętych przez korespondenta Havasa z rzekomo pewnego źródła, przy podziale administracyjnym zostanie wydzielony z Prus teren na wschód od Łaby, który przyłączony będzie do dzisiejszych Prus Wschodnich i utworzy razem z nimi odrębną jednostkę administracyjną. Również nowa prowincja bawarska obejmie jedynie Górna i Dolną Bawarię, Frankonia zostanie wyodrębniona jako odrębna prowincja.

„La republique” o zbrojeniach niemieckich.

PARYŻ (Pat). Organ lewicy partji radykalnej „La République” poświęca obszerny artykuł zbrojeniom niemieckim, które z ominięciem litery traktatu przeprowadzane są poza granicami Rzeszy. Najważniejszym dostawcą Niemiec jest Holandia, w której znajduje się 7 przedsiębiorstw, pracujących pod kontrolą Niemców. Pismo wymienia nazwy tych przedsiębiorstw oraz produkowane przez nie materiały wojenne. Holandia nie jest jednak jedyną dostawcą tych materia-

łów Niemcom. Szereg innych krajów również dostarcza broń Rzeszy.

Czytajcie i prenumerujcie!
najlepszy i najtańszy polski tygodnik ilustrowany
„Ilustracja Polska”
do nabycia we wszystkich kioskach

Obchód rocznicy niepodległości Czechosłowacji.

WARSZAWA (Pat). W dn. 28 b. m., jako w 15-tą rocznicę niepodległości Czechosłowacji, staraniem T-wa Polsko-Czechosłowackiego odbyła się w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja. Na akademję przybyli minister Schaetzel, poseł rumuński Cadere, poseł jugosłowiański Lazarewicz, członkowie poselstwa czechosłowackiego z reprezentantem chorego posła Girsy radcą Smutnym na czele, wyżsi urzędnicy MSZ, przedstawiciele władz państwowych i miasta.

Akademję zagałi prezes T-wa Polsko-Czechosłowackiego p. Wielowieyski, podkreślając węzły przyjaźni łączącej oba narody. Kończąc przemówienie, mowa wznosił okrzyk na cześć Czechosłowacji. Orkiestra odegrała hymn narodowy czechosłowacki.

Po wygłoszonych następnie referatach zabrał głos radca poselstwa czechosłowackiego Smutny, dziękując w imieniu rządu republiki, a także w imieniu posła Girsy za słowa uznania, wypowiedziane o Czechosłowacji, oraz za podkreślenie węzłów przyjaźni łączących oba kraje. W zakończeniu wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

PRAGA (Pat). 15-lecie odzyskania niepodległości obchodzone było w całym kraju bardzo uroczysto. Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada na placu św. Wacława w Pradze. Defiladę odebrał prezydent Masaryk.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w wielu miastach w obchodach wzięli udział Niemcy, manifestując w ten sposób swój lojalny stosunek do republiki czechosłowackiej.

Proces o podpalenie Reichstagu.

BERLIN (Pat). Na dzisiejszej rozprawie o podpalenie Reichstagu przesłuchano szereg nowych świadków. Kilku z nich sprowadzono z aresztu.

Pierwszy zeznaje świadek Oehme, korespondent dziennika austriackiego. Krytycznego popołudnia świadek był w gmachu Reichstagu, gdzie dłuższy czas rozmawiał z Torglerem, tak iż nie jest wykluczone, że jego widziano w Torglerem, a nie Popowa.

Następnie zeznawali dwaj świad-

kowie na wniosek obrońcy Torglera, którzy tego dnia byli w Reichstagu i wykazują pewne podobieństwo do van der Luebbego.

Przewodniczący zarządza konfrontację tych 2 świadków z narodowymi socjalistami Frey'em, Karwanem i Kroyerem. Każdy z osobna na pytanie, czy mógł być wziętych za van der Luebbego, odpowiada tym samym zwrotem: „Wykluczone”.

W dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków zeznaje mjr. Weberstaedt, kierownik biura prasowego frakcji narodowo-socjalistycznej Reichstagu. Miał on dojrzeć w kuluarach Reichstagu 2 ludzi, z których jeden niósł skrzynkę na ramieniu. W/g oświadczenia świadka, jednym z nich miał być van der Luebbe, drugim zaś Tanew.

Przy konfrontacji z Tanewem i van der Luebbe, któremu włożono na ramię paczkę aktów, mających zastępować skrzynkę, świadek rozpoznaje zarówno van der Luebbego, jak Tanewa.

Tanew składa przytem oświadczenie, że nigdy nie był w Reichstagu i nie był w kontakcie z żadnym niemieckim komunistą. Przybył dopiero na kilka dni przed pożarem do Berlina i nie mówił wcale po niemiecku tak, że nie mógł chodzić z van der Luebbe po Reichstagu, ani też z nim się porozumiewać.

Dymitrow zapytuje, czy świadek

mówił ze swym kolegą Denschelem w sprawie swych obserwacji co do Tanewa.

Świadek: „Bardzo szczegółowo”. Dymitrow: „Czy Denschel mówił, że miał widzieć Dymitrowa w Reichstagu?”

Świadek: „Oczywiście mi to opowiadał”. Dymitrow, błąd i wzburzonemu głosem oświadcza: „Więc się co do tego doskonale porozumieci. Choćbym miał być wydalony z sali, muszę stwierdzić, gdyż jestem nietylko oskarżonym, lecz i obrońcą, że świadkowie ci przychodzą z dobrze podzielonymi rolami.

Jeden twierdzi, że widział rzekomego Tanewa, drugi — że rzekomego Dymitrowa.

Tak robią oficerowie niemieccy! Przewodniczący woła: „Milczcie!”

Do Dymitrowa podchodzi obrońca Teichert, starając się go uspokoić.

Na pytanie przewodniczącego świadek utrzymuje, że się nie umawiał.

Podczas dodatkowego przesłuchiwania św. Gutschego, byłego szefa frakcji socjal-demokratycznej, okazuje się, że przed pożarem przyniesiono do frakcji skrzynię z butelkami wina reńskiego i że możliwe, że mjr. Weberstaedt widział na korytarzu poprostu ludzi, którzy tę skrzynię przynieśli do pokoju frakcji socjal-demokratycznej.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku.

Najważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest **CENTRALNA KASA** **SPÓŁEK ROLNICZYCH** istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzplitej.

C. KASA daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i najwyższe oprocentowanie. Zyskuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców—drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.

Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nie tylko korzyść dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE
Wilno, Mickiewicza 28 tel. 13-65.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Sz. PRENUMERATOROM ZAMIEJSCOWYM, którzy załączają z opłatą prenumeraty „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNE wstrzymać przesyłanie pisma z dnem 1 Listopada r. b.

Dekret o zwołaniu sesji Sejmu i Senatu.

WARSZAWA (Pat.) Dział o godzinie 10,30 przybył do gmachu Sejmu szef Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczowski, który wręczył p. marszałkowi Sejmu zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zwołujące Sejm na sesję zwyczajną. Zarządzenie to brzmi:

Na podstawie art. 25 konstytucji zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 paźdz. 1933 r.

Warszawa, dn. 26 paźdz. 1933 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I Maścicki.
Prezes Rady Ministrów (—) J Jędrzejewicz.

W chwili później p. Paczowski przyjął przez p. marszałka Senatu i doręczył p. marszałkowi podobne zarządzenie w sprawie zwołania od dnia 31 paźdz. 1933 r. do m. st. Warszawy sesji zwyczajnej Senatu.

Regulamin wyborczy do rad gromadzkich.

WARSZAWA (Pat.) — „Dziennik Ustaw” z dn. 28 paźdz. b. r. Nr. 83 zamieszcza rozporządzenie ministra spraw wewn. z dn. 17 paźdz. 1933 r. w sprawie regulaminu wyborczego

do rad gromadzkich na obszarze województw bielskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego.

Dochodzenie prokuratorskie przeciwko rektorowi Uniw. Warszawskiego.

WARSZAWA Jak wiadomo przeciwko rektorowi uniwersytetu warszawskiego prof. Pińkowskiemu wszczęte zostało dochodzenie przez prokuratora o bezczynność władzy w związku z znanymi krwawymi zajściami na terenie uniwersytetu. Policja zakończyła dochodzenie w ubiegły czwartek przesyłając akta z wynikami prokuratorowi. Prokurator pociągnął rektora prof. Pińkowskiego z dwóch artykułów kodeksu karnego, które mówią o przeszkodzeniu przy pociąganiu winnych do odpowiedzialności.

Wszystkie organizacje akademickie zostały czasowo zamknięte.

WARSZAWA. Z powodu zamknięcia uniwersytetu została zawieszona dziś działalność wszystkich organizacji akademickich. Opięczętowano lokal Bratniej Pomocy i inne instytucje na terenie uniwersytetu. Półoficjalna agencja „Iskra” ogłasza komunikat dowodzący, że z chwilą zamknięcia uniwersytetu uległ winny zamknięciu organizacje akademickie, bo studenci się rozproszyli.

B. poseł Stron. Ludowego A. Piłta skazany na 1 i pół roku więzienia.

RZESZÓW (Pat). Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie odbyła się dziś rozprawa przeciwko byłemu posłowi Str. Ludowego Andrzejowi Piłcie, oskarżonemu o to, że 18 czerwca na wiecu Str. Ludowego w Rakszawie wyzwał obecnych, aby organizowali się w większe gromady, szli demonstrować i wymuszać na przedstawicielach władz uwzględnienie swych żądań. Piłta do winy się nie poczuwał, choć przyznał, że nawoływał do masowych wystąpień. Świadek komisarz P. P. Nowa-

kowski opisał przebieg wiecu w Rakszawie i zajścia, potwierdzając tezę aktu oskarżenia. Po przemówieniach stron trybunał ogłosił wyrok, mocą którego Piłta skazany został z art. 154 § 1 K. K. na półtora roku więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego oraz na poniesienie kosztów sądowych w kwocie 80 zł. Obrona zapowiedziała apelację, prosząc równocześnie o zwolnienie oskarżonego z aresztu tymczasowego. Wniosku tego sąd nie uwzględnił.

W wyroku o zajścia w pow. ropczyckim.

TARNÓW (Pat). W procesie o zajścia w pow. ropczyckim Sąd Okręgowy ogłosił w dniu 28 b. m. wyrok, mocą którego skazani zostali: Wojciech Tobiasz na 2½ roku więzienia, Feliks Bochniak — na półtora roku więzienia, 6 oskarżonych po roku więzienia, jeden na 16

Komunikat Stronnictwa Narodowego.
W niedzielę dnia 5 listopada o godz. 12 i pół w pol. odbędzie się w lokalu Stronnictwa przy ul. Orzeszkowej 11 **Zgromadzenie Publiczne** na którym **Poseł Prof. STANISŁAW STROŃSKI** wygłosi sprawozdanie poselskie **o sytuacji politycznej** **Wstęp wolny.**

KLUB NARODOWY
W niedzielę dn. 5 listopada o godz. 5 ej po pol. **Poseł Prof. Stanisław Stroński** wygłosi odczyt p. t.: **„Po wyjściu Niemiec z Genewy”**. Karty wstępu wydaje Sekretariat Stronnictwa Narodowego codziennie od g. 11—3 i 6—7 wieczorem.

Polityka polska Hitlera.

Niemale niewątpliwie wrażenie wywarły u nas oświadczenia kanclerza Hitlera w ostatniej jego wielkiej mowie w berlińskim Sportpalast 24 bm., odnoszące się do Polski. Nastrojone one były, przynajmniej w swym brzmieniu, bardzo pojednawczo. Ganiąc bowiem Traktat Wersalski, mówił kanclerz Hitler:

— Podobnie, jak gospodarzo postępowano niedorzecznie, tak i politycznie jedynym powodem do wojny była niechęć do współpracy z Niemcami. Obie strony musiały przyzwyczać się do współpracy obok siebie i ze sobą do wzajemnego znoszenia się. Ani Polacy nie mogą wykryć narodu niemieckiego z mapy Europy, ani też my nie jesteśmy tak nierozumni aby chcieć wykryć Polaków. Wiemy, że obce narody istnieją i że muszą ze sobą współżyć. Dlaczego więc rzucić się w ich życie jakby niegodzi? Wszelkiego mogły być mocarstwa wówczas dokonać. Dlaczego więc musieli być w tym postąpić. Można było, oczywiście, znaleźć z łatwością inną drogę, aby być sprawiedliwym dla obu krajów, ale tego przecież nie chciano. Fokój Wersalski ma tylko jedną myśl, w jaki sposób możnaby szczerze utrzymać niepokój na przyszłość.

Trzeba tu coś przypomnieć. A mianowicie, że to nie po raz pierwszy kanclerz Hitler mówi zupełnie to samo oraz zupełnie w tym samym związku. Także pamiętna jego mowa 17-go maja rb., która miała rozproszyć obawy o wojowniczo-odwrotowe zamysły Trzeciej Rzeszy, poświęcona była w całości wykazywaniu, że przyczyną wszystkich nieszczęść jest Traktat Wersalski, a na tem też ujawniły się podobne do obecnych, jak dwie krople wody, oświadczenia o Polsce. Mówił bowiem kanclerz Hitler:

— Francuzi, Polacy itd. są naszymi sąsiadami narodami, wiemy też, że żaden możliwy do pomysłenia bieg dziejów nie mógłby tego zmienić... Dobrze rozważenie załatwienie zagadnień europejskich, w czasie układów pokojowych, mogło znaleźć bez trudności rozwiązanie na wschodzie, które uwzględniłoby zarówno rozumiały roszczenia Polski jak przyrodzone prawa Niemiec... Narod niemiecki pozostaje, zupełnie tak samo jak naród francuski, oraz, czego nas nauczyły rozwój dziejowy, także naród polski...

Pogląd kanclerza Hitlera na stosunki między Niemcami i Polską wchodził zatem w całokształt jego poglądu na stanowisko Niemiec w świecie powojennym i układa się tak:

1. Traktat Wersalski jest nieszczęściem świata dzisiejszego.
2. Załatwienie w tym traktacie granicy wschodniej między Niemcami i Polską przez stworzenie t. zw. korytarza, tj. zwrócenie Polsce południowej Pomorza, oddzielającego Pruski Wschód od reszty Rzeszy, jest jaskrawym przykładem niedorzeczności.

3. Łatwo byłoby znaleźć inne załatwienie dla obu stron korzystne. Taki jest pogląd. Ale to nie jest tylko pogląd. Bo wiążą się z tem wyraźne zapowiedzi pewnych z tym kierunkiem posunięć.

Usunięciu się Niemiec z Konferencji Rozbrojenowej i wystąpieniu z Ligi Narodów towarzyszy hasło usunięcia Traktatu Wersalskiego jako podstawy stosunków powojennych, gdyż ubliża on czci Niemiec, co kanclerz Hitler powtarza we wszystkich swych wystąpieniach od 14-go bm.

Jednocześnie zaś, zgodnie z dawniejszymi oświadczeniami kanclerza Hitlera w rozmowie z postem Wysockim 2-go maja br., które wyrażały życzenie rozważania spraw między oboma państwami bez namietności, zjawia się oświadczenie kanclerza w rozmowie z przedstawicielem londyńskiego Daily Mail, ogłoszonej 19-go października br., już wprost dotyczące Pomorza:

— Niema wogóle rozumnego człowieka, któryby rozwiązanie przez t. zw. korytarz polski mógł określić jako szczególnie doskonałe dzieło konferencji pokojowej. Załączenie tego rozważania mogło być tylko takie, by Niemcy i Polska postąpić na wieczne czasy. Nikt z nas nie myśli o tem by z Polską zaczynać wojnę o korytarz. Pragnęliśmy jednak wszyscy mieć nadzieję, że oba narody, w swoim czasie (dereinst) będą dotyczące je sprawy bez namietności omawiały i o nich rokowały. Następnie można zostawić to przyszłości, czy nie da się jeszcze znaleźć drogi, którą mogłyby kroczyć oba narody, oraz rozwiązania dla obu znośnego.

W polityce kanclerza Hitlera w stronę Polski, na lewo pojednawczego nastroju i unikania tarć czy wzywających zarządzeń, których poprzednio nigdy nie szczerzono, mieści się przewidywanie rokowań, dotychczas także Pomorza.

Przewidywaną zaś takich rokowań polsko-niemieckich wchodzi znowu w całość istniejącej, po 14-tym październiku 1933, polityki Trzeciej Rzeszy. Nie chce ona już działać na gruncie Ligi Narodów i w ogóle szerszymi narad międzynarodowych. Zgłasza raczej gotowość rokowań, jak to się stało w stronę Francji, i poszczególnym państwami.

Polityka polska kanclerza Hitlera zarysowuje się zatem wcale wyraźnie. Dodatnią jej stroną jest pojed-

Chrystus-Krół ośrodkiem kultury Zachodu.

Powiedział jeden z najgłębszych myślicieli, że obszar i zakres władania Chrystusa Króla może tylko poznać całkowicie oko Boga, które do głębi śledzi narody w ich pochodzie dziejowym od początku aż do kresu czasów, a równocześnie obejmuje duchy błogosławionych w ich podziwu godnych kategoriach. Ale i człowiek, choć tak ograniczony i krótkowzroczny, dostrzega w szczególności to władztwo Chrystusowe pośród narodów, a dzieje ludzkości opowiadają mu aż nazbyt wyraźnie o triumfie Chrystusa i jego Królestwa widzialnego w postaci Kościoła.

Jedyną rozumną drogą do zaprzeczenia chrześcijaństwa byłoby — mówi Lavater wykazanie, że eksperymenty wykonane dokładnie podług przepisów Ewangelji zawiodły. Eksperyment taki jest gotowy i tyśiątkrotnie już przeprowadzony. Dziewiętnaście wieków Kościoła katolickiego z jego życiodajnym i błogosławionym wpływem we wszystkich dziedzinach życia indywidualnego i społecznego, oto najlepszy dowód nadnaturalnego, boskiego pierwiastka, oto triumf Chrystusa - Króla. A jeśli w szczególności kultura Zachodu, czyli kultura europejska zyskała sobie uznanie i znaczenie w świecie całym, jeśli w niej tkwi zwycięska siła i zdolność zdobywania i opanowania świata, to jej duszą, motorem i źródłem było bezspornie chrześcijaństwo, a jej prymat jest zewnętrznym przejawem Królestwa Chrystusowego.

Babilonia i Assyria, potężne państwa świata o wysokiej kulturze z ich monumentalnymi budowlami, z kodeksem praw Hamurabiego i olbrzymią wiedzą astronomiczną, przecież nie sięgały swym wpływem poza Wschód. Kultura Egiptu, której tyle pomników w dzień napotyamy, kostniała coraz więcej a z grobami królów i piramidami, zda się została pogrzebana. Zaden też z narodów nie tęsknią za błogosławieństwami kultury potężnych siłą i oświatą Chin czy Indji. Jakże natomiast inaczej przedstawia się kultura Zachodu, kultura Europy, która tyle dała narodom i wiele im jeszcze dać potrafi, tak że podziw i tęsknota budzi wśród całego świata.

Prawda, że Hellada i Rzym, grecka sztuka i rzymskie prawo grecka filozofia i rzymska technika były jakby wstępna pracą do kultury Zachodu, ale one same nigdyby tej kultury nie zabezpieczyły takiego wpływu. Dopiero chrześcijaństwo, wciskając się w Achaię i państwo rzymskie i do granic znanego podówczas świata, wprężyło je w swą służbę, obejmując następnie pełne świeżości i siły nowe wędrujące narody i przepelniając je swym duchem. Chrześcijańska kultura stała się dobrem wspólnym Europy; ci sami uczeni gromadzili wokół siebie uczniów w Italji, w Paryżu i Kolonii, ci sami budowniczości stworzyli dzieła sztuki w Paryżu i Upsali. I nie nauki, które doszły do tak wielkiego rozkwitu w XIII wieku, nie sztuka romańska, gotyk, czy renesans, nie idealizm wypraw krzyżowych, tworzy istotę kultury Zachodu, ale duszę zachodniej kultury tworzy chrześcijaństwo. Ono daje tej kulturze prawdziwe życie przez swe bogactwo prawd objawionych, przez swą pełnię boskich niezmiennych nauk, przez prawo swej miłości. Błogosławieństwem chrześcijaństwa i jego duchem pełna kultura

Zachodu staje się zdolną do udzielenia swych skarbów innym częściom świata i narodom. A kulturę tę w najdalsze kraje niesli misjonarze Kościoła katolickiego, nie siły zbrojne, brutalnie podbijające ludy natury, ani nie zimni politycy czy spekulujący na ciemnościach tych ludów agenci handlowi.

Nie ulega wątpliwości, że prestige kultury Zachodu wiele ucierpiało w ostatnich czasach, po wojnie światowej. Okropności i brutalność wielkiej wojny, zanik etyki w polityce, w życiu gospodarczym, osłabiły autorytet Zachodu i rozczarowały ludy, które dotychczas zdążyły trzymać się kultury Zachodu, zaczęły bliżej ją poznawać. To też raz wraz podnosiły się głosy o zmierzchu Zachodu, o kryzysie kultury europejskiej, jedno nie było zrozumienia, że niebezpieczeństwo to leży w odchrześcijaniu społeczeństw, w zgubnej laicyzacji, z tak wielkim rozmachem forsowanej w ostatnim stuleciu.

Można śmiało postawić twierdzenie, że w wieku XX walory kultury Zachodu podtrzymują papież jako reprezentanci chrześcijaństwa. Niezapomniany w swym głębokim zrozumieniu sprawy społecznej Leon XIII, wielki papież pokoju i miłości chrześcijańskiej wśród pożogi i okrucieństwa wojny, Benedykt XV, cieszący się uznaniem w całym świecie, nawet niekatolickim, Pius XI — oto szermierze i obrońcy kultury europejskiej, ratujący honor Europy wobec innych narodów.

Nie przysługują się tedy bynajmniej kulturze ci, którzy chcą emancypować życie i czyny tak jednostek jak i społeczeństw z pod wpływu chrześcijaństwa i więcej lub mniej jawnie przemycając hasła bliskiego nam Wschodu, hasła zagłady wszelkiej kultury i religii. A ponieważ zdrowy rozum ludzki, wzbogacony jego doświadczeniem dziejowym musi spoznać, że bez chrześcijaństwa świat wikał się w ciągłym chaosie i z jednego ekstremu biegnie w drugi, z ostatecznego liberalizmu wchodzi w bolszewizm, któremu podobnie jak i jego poprzednikowi jeśli nie krytyka, to czas sam zada cios śmiertelny. Kościół natomiast jako wyraz królestwa Chrystusowego przetrwał już obydwie prób i t. próbie krytyki i próbie czasu; wśród zmieniających się ciągle poglądów, systemów, ustrojów, stoi niewzruszony z sygnaturą prawdy Bożej, której żadna moc ludzka obalić ani usunąć nie zdoła.

Stat crux, dum volvitur orbis, — stoi krzyż, stoi niewzruszone królestwo Chrystusa wśród zamątu świata, jako drogowskaz i przystań dla tęskniącego za prawdą i pokojem człowieka. Zadaniem chwili obecnej, a więc obowiązkiem każdego chrześcijanina, jest szerzenie w miarę sił tego królestwa, apostołowanie na rzecz wielkiej idei Chrystusa Króla, w której jedynie znajdują się niewyczerpane skarby mądrości teoretycznej i praktycznej i błogosławieństwa dla świata, bo królestwo to swą prawdą usunie fałsz i obłudę, swą miłością bezgraniczną złagodzi ból i nędzę świata, przez swą naukę o bliźnich wyrówna przeciwieństwa klasowe i doprowadzi ludzkość do współpracy, możliwej jedynie pod wspólnym sztandarem Chrystusa Króla i przy zastosowaniu Jego Królewskiego programu.

Ks. Dr. Zygmunt Kozubski
Profesor Uniwersytetu Warsz.

Anglja w obronie aresztowanego dziennikarza Pantera.

LONDYN. (Pat). Cała prasa alarmuje dziś opinię publiczną w sprawie uwięzionego w Niemczech korespondenta „Daily Telegraph” Pantera, oskarżonego z art. 92 k. k., podkreślając, że artykuł ten uległ znacznemu zastrzeżeniu w specjalnej poprawce, wprowadzonej po pożarze gmachu Reichstagu i że Panterowi grozi kara śmierci lub dożywotnie więzienie.

LONDYN. (Pat). Foreign Office żądał od ambasady brytyjskiej w Londynie dokładnego sprawozdania na piśmie w sprawie uwięzionego przez władze niemieckie w Monachium dziennikarza angielskiego Pantera. Sprawozdanie oczekiwane jest w dniu jutrzejszym, poczem minister spraw zagran. Simon rozprawi w poniedziałek sytuację i przedłoży rządowi brytyjskiemu wnioski co do dalszego postępowania w tej sprawie. Narazie istnieją pewne przypuszczenia, że władze centralne w Berlinie pragnęłyby sprawę, o ile to tylko możliwe, zatuzować i wypuścić Pantera, starając się przytem zachować pozory swej służności dla uratowania prestiżu Niemiec.

Prasa niemiecka o aresztowaniu

BERLIN. (Pat). Prasa niemiecka łopiero w dniu dzisiejszym donosi o aresztowaniu w Monachium korespondenta „Daily Telegraph” Pantera. W g inspirowanych komunikatów, ogłoszonych w godzinach popołudniowych, Panter jest podejrzewany o usiłowanie nabycia materiałów dotyczących zarządzeń wojskowych oraz o uprawianie zagranicą „propagandy okropności”. Na podstawie tych zarządzeń, Panterowi grozi oskarżenie o zdradę kraju.

W wyniku interwencji ambasady brytyjskiej w Berlinie konsul angielski w Monachium otrzymał zezwolenie na odwiedzenie aresztowanego dziennikarza.

Niemieckie organy prasowe wyrażają zdziwienie z powodu wzburzenia, jakie aresztowanie Pantera wywołało w opinji angielskiej, protestując przeciwko wszelkim próbom porównywania stosunkom prasowym niemieckim ze stosunkami, panującymi w Sowietach.

Stanisław Stroński.

Idealisci...

Dom dla młodych sanatorów.

W tych dniach otwarto we Lwowie dom akademicki towarzystwa przyjaciół młodzieży akademickiej. Dom ów mieści się w gmachu związku Kas Chorych, zbudowanym za pieniądze ubezpieczonych. Lokal dla domu zyskano likwidując szpital dla robotników. Jak zaznaczyli w przemówieniach twórcy domu, głównym jego celem jest „stworzenie domu akademickiego dla tej młodzieży, która nie mogła znaleźć miejsca w domach, owładniętych przez młodzież wszechpolską”. Odpowiednio do tej deklaracji dokonano przyjęcia pierwszych lokatorów.

NAJAZD 1.500 BEZROBOTNYCH na dwór w Panowach na G. Śląsku.

Onegdaj między godziną 3 a 6 rano, na teren dworu w Panowach wtargnął tłum złożony z 1500 kobiet, dzieci oraz starszych bezrobotnych. Tłum rzucił się na pole ziemniaczane, na którym w części tylko wykopane były ziemniaki. Pewna grupa bezrobotnych rzuciła się na znajdujące się w pobliżu pole marchwi, wydzierając z ziemi: tę jarzynę.

Na alarm wszczęty przez zarząd dworu przybyło na miejsce trzech posterunkowych policji, którzy jednak wobec olbrzymiego tłumu byli bezsilni. Zazwyczaj wtedy pomoc posterunków z Mikułowa, Orzeszowa oraz zaalarmowano rezerwy policji z Katowic, przy pomocy której zdołano wreszcie tłum bezrobotnych roz-

prędzić. Do poważniejszych incydentów nie doszło, jedynie kilku młodocianych bezrobotnych zachowywało się wyzywająco w stosunku do policji.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że bezrobotni zjechali na miejsce furkami i rowerami z Bielszowic, z Nowej Wsi, z Makoszowej, z Halemby, Kończyc i innych dalszych miejscowości. Podobno wśród przybyłych znajdowały się również osoby, których warunki materialne nie zmuszały do podobnych występów.

Podkreślić należy, że najazd na dwór w Panowach jest już drugi z rzędu. Wypadki więc zaczynają się powtarzać.

Jak rodziła się samodzielnosc Czechosłowacji.

(Z okazji 15-lecia Republiki Czechosłowackiej).

Praga, w październiku (Centropress).

Czechosłowacka Republika obchodzi dnia 28 października piętnastą rocznicę swej niepodległości. Z tej okazji nie od rzeczy będzie przypomnieć te chwile przełomowe, kiedy w powszechnym chaosie po trziesięcioletniej niewoli państwo ożyło się do nowego życia, kiedy bratni naród czechosłowacki zdobył niepodległość.

Czechosłowacka Republika jest płodem woli wyzwoleniczej i zaciętych walk o wolność całego narodu czechosłowackiego, który podczas wojny światowej; napiał wszystkie siły, aby tylko zdobyć niepodległość i dojść do ujednoczenia. Przez całe dziesięciolecie wodzowie i buziarze narodu przygotowywali grunt do decydującej walki, która wywiązała się w okresie największych wstrząsów w Europie, podczas wojny światowej. Niezrównane wysiłki i praca poprzednich generacji narodu czechosłowackiego przygotowały warunki polityczne, gospodarcze i kulturalne, które były konieczne, aby naród czechosłowacki odważnie mógł stanąć do walki dla osiągnięcia ostatecznego celu swej akcji wyzwoleniczej.

Przywódcy narodu czechosłowackiego z prof. Masarykiem na czele odrazu na początku wojny zdecydowali się proklamować powstanie przeciwko monarchji austro-węgierskiej. Profesor Masaryk stanął na czele ruchu wyzwoleniczego nie tylko dlatego, że rozpoznał wolę narodu i do niej się dostosował, ale przede wszystkim dlatego, że narodowi nadał stały kierunek i ruchowi całością realną treść i organizację.

T. G. Masaryk w krótkim czasie spozstrzegł, że wojna światowa zamienia się w światową rewolucję, w której chodzi o walkę idei ludzkości i demokracji z zasadami absolutystycznymi o walkę o wolność, a przeciw bezprawiu o równouprawnienie a przeciw przywilejom innych. T. G. Masaryk potrafił połączyć z tem zmaganiem się demokratycznych idei i sił również czeską ideę demokracji, zakorzenioną głęboko w czeskiej tradycji narodowej. Wynik walki był przyznaniem racji koncepcji T. G. Masaryka.

Czechosłowacka akcja wyzwolenicza doszła do zenitu dnia 28 października 1918, kiedy proklamowana była niepodległość Czechosłowacji. Dzień ten jest dniem pamiętnym w dziejach narodu czechosłowackiego i obchodzony jest corocznie nadzwyczaj uroczystości. Tego dnia przed piętnastoma laty wola narodu, wola wszystkich stronnictw zlała się w jeden potężny prąd i tego też dnia główne miasto Czechosłowacji, Praga, mogło przemówić swym potężnym głosem za wolnością narodu i przyłączyć się czynnie do powstania, jakie podczas wojny światowej poza granicami prowadzili czechosłowaccy legionisi. Proklamacja niepodległości czechosłowackiej dnia 28 października dopełniła i zatwierdziła słynną deklarację Wyszynogłowską wydaną przez prof. Masaryka 18 października tego samego roku i zatwierdziła tymczasowy rząd czechosłowacki ustanowiony 14 października 1918 w Paryżu, uznany już międzynarodowo przez główne mocarstwa sprzymierzone. Kiedy zaś pierwsze czechosłowackie

Rewolucyjne Zgromadzenie Narodowe na pierwszym swym posiedzeniu 14 października 1918 ogłosiło detronizację Habsburgów i ustanowienie państwa czechosłowackiego zatwierdzono formalnie to, co de facto już istniało.

Odnowione państwo trzeba było dać międzynarodowe podstawy swej egzystencji. Dzięki temu, że walczące mocarstwa sprzymierzone uznały już rząd tymczasowy, który potem automatycznie stał się rządem rzeczywistym Republiki Czechosłowackiej, Czechosłowacja stała się w szeregu państw sprzymierzonych i stworzonych. Temu właśnie zawdzięczać też należy, że brała udział w rokowaniach pokojowych a podpis jej mężów stanu widnieje w Traktatach Pokojowych obok podpisów dostojników innych państw. Potem już chodziło tylko o nakreślenie granic państwa. Najtrudniej było nakreślić granicę południową. Węgry bowiem czyniły starania, aby zachować w swych granicach Słowaczczyznę. Traktat triański ostatecznie zlikwidował sprawę granicy południowej. Na mocy rozstrzygnięcia Rady Ambasadorów dnia 28 lipca 1920 nakreślona została granica czechosłowacko-polska na Śląsku, zaś według konwencji z 10 września 1919 Ruś Podkarpacka stała się integralną częścią Republiki Czechosłowackiej.

Traktaty pokojowe dały państwu czechosłowackiemu ramy, konieczne dla utrzymania egzystencji i potwierdziły prawnym międzynarodowe położenie nowego państwa. Po zagwarantowaniu swej egzystencji pod względem międzynarodowym Czechosłowacja rozpoczęła pracę wewnątrz państwa dla zabezpieczenia jednoci i demokratycznego ustroju. A praca ta trwa dotąd.

C. P.

PANACRIN

tabletki do snania
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED

GRUPA
ANGINA
INFLUENZA

LABOR CHEM. FARM. MAG. A. BUKOWSKIEGO

Kiedy nastąpi otwarcie uniwersytetu warszawskiego

Zamknięcie U. W. przez ministra oświaty, p. Jędrzejewicza, nie zawierało żadnych wskazówek co do terminu i sposobu otwarcia uczelni. Krają pogłoski, że otwarcie nastąpi około połowy listopada i połączone będzie z obowiązkiem dokonania przez studentów nowych zapisów.

Papierajcie Polską Maclerz Szkołą.

Oredzie Mussoliniego w rocznicę rewolucji faszystowskiej.

RZYM. (Pat) Z okazji 11 rocznicy rewolucji faszystowskiej Mussolini ogłosił oredzie w którym stwierdza, że rok ten zamyka się zwycięstwem doniosłych zdobyczy na wszystkich polach. Dwukrotny przelot eskadry włoskiej nad Atlantykiem wykazał siarł nowej generacji faszystowskiej. Swiat doktryny, przeciwko któremu faszyzm się zbuntował, jest już wszędzie na drodze do kapitulacji. We Włoszech jest on bardzo daleki i zaciera się nawet jego wspomnienie. Naród włoski, oży-

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mających lepsze w Polsce WODA GORZKA MORSZYNSKA i NATURALNA SOL MORSZYNSKA są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogeriach.

SZKICE I OBRAZKI.

HISTORIA CENNYCH RELIKWIJ.

W roku 1919 ze zbioru Berlińskiego „Zeughausu” (jednego najwspanialszych muzeów wojskowych) zginęły cenne zbiory. Z gabloty szklanej wydobyto kapelusze, siedem orderów, pieczęć państwową, notatnik i parę pistoletów należących kiedyś do cesarza Napoleona, a zdobytych przez armię marszałka Blüchera w czasie odwrotu z pod Belle-Alliance.

Ostatnio cenne pamiątki po wielkim człowieku odnaleziono i umieszczono na dawnym miejscu w piętnowej sali. Mówiono na ten temat bardzo wiele, prasa francuska omawiając odnalezienie pamiątek przypuszcza, że ukryto je po wojnie dlatego, by zwyciężyciel rząd francuski nie żądał zwrotu pamiątek po swoim Cesarzu. W prasie polskiej na ten temat ukazały się mniej lub więcej prawdopodobne przypuszczenia. Jeden nawet z tygodników wystąpił z artykułem, kompromitującym autora i zdradzającym jego najpuczniejszą ignorancję historii wogóle, a historii wojen napoleońskich w szczególności.

Historia zdobycia karocy cesarza, pod wsią Genappe w nocy z dnia 18 na 19 czerwca 1815 roku, gdzie odnaleziono pamiątki dziś znajdujące się w Zeughausie była następująca. C. godz. 11.30 dnia 18.VI 1815 roku z czterogodzinnym opóźnieniem otwarto ogień artylerijski na zamek Belle-Alliance, broniony przez Wellingtona (opoda wsi Waterloo). Deszcz mżący od rana, a spotęgowany około godz. 3-ej po poł. uniemożliwił artylerji zmianę pozycji w czasie oznaczonym w terenie notabene gliniastym i ląkowym.

Marszałek Grouchy nie tylko nie potrafił zatrzymać armji pruskiej pod Quatrebras ale sam spóźnił się by rzucając zmęczoną armję cesarza, która po zwycięskiej bitwie pod Ligny była już przemoczoną wielkimi ranami.

O godzinie 5-ej wieczór atak kirasjerów zalamuje się na fosie i uderzenie jego sprawia wrazenie uderzenia w próżnię. O godzinie 7-ej wieczorem zjawia się armja pruska Blüchera marszałka „naprzód”!

Cesarz gdy mu doniesiono że ze wzgór lesistych siodzi nie Grouchy lecz Blücher opada na krzesło i mówi: „ratujmy to co pozostało — to jest koniec”.

Wsiada na koń i wraz ze sztabem coła się ku Genappe. Była to godzina 8.30 wieczorem. Nie mogąc z powodu choroby utrzymać się na siodeł rozkazuje, o jakiejś trzy kilometry od Waterloo podać sobie karętkę. Siada w nią i drzemie. We wsi Genappe jednak są już prusacy, 15 pułk fizylierów, którzy z opłotków rażą karętkę. Adjutanci budzą cesarza, który przemęczony w zmokłym płaszczu, w starym mundurze strzelców konnych (bez orderów mój panowie z tygodnika Ordery miał zawsze w pudle karętki jak i galowy mundur, jak i małą kancelaryjną polową — stąd ta pieczęć). Forcuje karętkę, która w glinianym gruncie porusza się nie może i odjeżdża. Późnym wieczorem karętkę zostaje dostarczona Blücherowi jako zdobycz wojenna. Dziś w gablotce znajduje się i mała chustka cesarza.

Bezpośrednio po zdobyciu karocy, chustkę tę zabiera sobie na pamiątkę z pomocą porucznik 15 p. fizylierów Eric Berg do domu przywozi jako wielką pamiątkę, któremu narzeczona wyhaftowuje na niej napis „Belle Alliance”. Po śmierci swej oddaje ją do muzeum jego rodzina. To tyle o faktach zdobycia karocy cesarskiej pod Waterloo.

O ile chce się pisać o orderach i stroju cesarza trzeba znać choć trochę historję tych czasów.

M. Junosza.

Wybory do mniejszych miast Wielkopolski

Jak informuje prasa wielkopolska, spodziewane jest ukazanie się rozporządzenia, rozpisującego wybory w miastach, liczących poniżej 10,000 mieszkańców w województwie poznańskim na dzień 26 listopada.

Ważne Magist. Syndykaty

Ważne Magist. Syndykaty zajął się zarządzeniem. Ostatni dzień, który dowodził, że Morja, bec c. Przem. oraz dla z. Nach. zajął. Wład. zjechał. Żydow. Wład. zjechał. Żydow. Wład. zjechał. Żydow.

Kupujcie światło!
Każdy lubi dobre i obfite oświetlenie. lecz chciałby je mieć taniej.
Kupujcie przeto

OSRAMÓWKI
budowane wg najnowszych wymagań współczesnej techniki.
OSRAMÓWKI są wyrobem polskim.

KRONIKA.

Po wyjściu Niemiec z Genewy.

Wielkie wrażenie uczyniło w całym świecie opuszczenie przez Niemcy konferencji rozbrojeniowej oraz wyjście ich z Ligi Narodów. Nie zdawaliśmy się przyznanem im na konferencji w Genewie równoprawniem w dziedzinie uzbrojenia, posiadając **Jedyną w Europie zawodową** sto tysięczną armię (Reichswehr), pomozoną wielokrotnie przez Schupo, Stahlhelm i organizację szturmowa Hitlera, dają Niemcy do rozbrojenia Francji i sprzymierzeńców, a więc także i Polski. Ta droga Niemcy zmierzają do osłabienia państw, stojących na straży traktatu Wersalskiego i zrealizowania delego idących celów swej polityki. Czy Francja ustąpi wobec nacisku niemieckiego? Czy znajdzie współdziałanie państw innych, wobec jawnej już i niedwuznacznej gry Niemiec? Co uczyni dyplomacja polska?

Chcąc na te wszystkie pytania dać źródłową odpowiedź, Klub Narodowy w Wilnie zaprosił najwybitniejszego znawcę stosunków międzynarodowych, prof. polsa St. Strońskiego, który świeżo powrócił z Genewy, do wygłoszenia odczytu p. t. „Po wyjściu Niemiec z Genewy”. Odczyt odbędzie się w niedzielę dnia 5 listopada o g 5 po południu w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11.

Tegoż dnia o godz. 12,30 w południe odbędzie się w tymże lokalu wielkie zgromadzenie publiczne, na którym prof. St. Stroński omówi sytuację polityczną naszego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem spraw gospodarczych i innych zagadnień wewnętrznych.

DYZURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Miejiska — ul. Wileńska Nr. 23 (telef. 2-90); suko. Chomiczewskiego — ul. W. Pahlanka Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza i Maciejewicza — ul. Wielka Nr. 29 i Chrościńskiego — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Sniższek.

Z MIASTA.
— Doroczny marsz drużyn w maskach. Dziś, dnia 29 b. m. o godz. 12 odbędzie się III marsz w maskach przeciwgazowych pod kierownictwem fachowem wojew. inspektora OPL. Gaz. Wojew. Kom. LOPP mjr. w st. sp. Kamińskiego Witolda, oraz sportowem kierownikiem Osł. Wych. Fiz. kpt. Ostrowskiego. Start przy zbiegu ulic Witoldowej i Dzielnej, meta na placu Katedralnym. Drużyny startują co dwie minuty. Udział w marszu bierze 19 drużyn wojskowych, 17 cywilnych i 3 żeńskie.

— „Dzień Oszczędności”. We wtorek dnia 31 b. m. jako Dniu Oszczędności odbędą się w szkołach i świetlicach wojskowych pogadanki na temat oszczędności w kraju i zagranicą.

Ponadto P. K. O. oraz kasy oszczędnościowe i banki w dniu tym będą prowadziły akcje zachęcającą w kierunku oszczędności.

— **Reorganizacja pomocy lekarskiej Kasy Chorych.** Dowiadujemy się, że w Wilnie poważnie liczą się z projektem reorganizacji Kasy Chorych. Całe miasto ma być podzielone na 20 rejonów, w każdym z takich ośrodków mieściłby się lokal, w którym przyjmowałby chorych kierownik danego rejonu — desygnowany lekarz. Tem samym zredukowałyby się do minimum czynności ambulatorium Kasy, gdzie jak wiadomo, przyjmowani są obecnie chorzy.

Gdyby któryś z chorych chciał trafić do specjalisty, to przyjeżdżać by do ambulatorium, ale w wypadku takim musi mieć skierowanie swego rejonowego lekarza.

Każdy z rejonów objąłby średnio 2500 ubezpieczonych.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Energiczne zabiegi żydów o utrzymanie szpitala żydowskiego.** Ostatnio prezydenta miasta odwiedziło kilka delegacji żydowskich, które z ramienia społeczeństwa żydowskiego interwenjowały w sprawie nielikwidowania szpitala żydowskiego przy ul. Zawalnej.

Delegacje złożyły obszerne memorjały, w których dowodzą, iż wobec ciężkiej konjunktury handlowej i przemysłowej w handlu żydowskim, oraz w rzemiośle szpital żydowski dla żydów jest nieodzowną instytucją społeczną, gdzie po niskich cenach leczą się tysiące rodzin zubożałych kupców i przemysłowców żydowskich.

Wobec takiego stanowiska licznych delegacji żydowskich jest rzeczą prawdopodobną, iż szpital żydowski nie zostanie zlikwidowany.

— **Magistrat, wieczny poszukiwacz placu na stację autobusową.** Magistrat wszczął pertraktacje z Syndykatem Rolniczym w sprawie zakupu placu, należącego do Syndykatu. Plac ten potrzebny jest zarządowi miasta, gdyż powstał projekt poszerzenia w tem miejscu ul.

Zawalnej. Jednocześnie istnieje, jak już donosiliśmy, projekt budowy na terenie tego placu stacji autobusów dalekobieżnych.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.
— **Wydział Ruchu samochodowego przy Urzędzie Województwa wileńskiego** 461 pojazdów mechanicznych. Motocykli zarejestrowana 160.

Rozwój pojazdów mechanicznych na terenie województwa wileńskiego jest zupełnie słaby. Ilość pojazdów mechanicznych nie tylko, że nie zwiększa się, lecz przeciwnie zmniejsza, a to z powodu uciążliwych podatków i złego stanu dróg.

HANDEL I PRZEMYSŁ.
— **Eksport roślin leczniczych.** Wileńszczyzna, będąc krajem wybitnie rolniczym, na swych polach i łąkach posiada cały szereg roślin leczniczych. Zainteresowały się nie ml sfery naukowe krajowe i zagraniczne.

Obecnie już, dzięki temu zainteresowaniu, Wileńszczyzna eksportuje mnóstwo roślin, posiadających właściwości lecznicze.

W ostatnich czasach wywieziono z terenu Ziemi Północno-Wschodnich 4 tony roślin leczniczych.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.
— **Instytut Psychotechniczny.** Został już otwarty Instytut Psychotechniczny, zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą. Zadaniem tego Instytutu jest badanie młodych rzemieślników i kierowanie ich do poszczególnych zawodów według ich uzdolnień i upodobań.

— **Instytut Rzemieślniczy** został już zorganizowany i rozwinął działalność. Obecnie odbywa się w nim kurs fryzjerski, mający za zadanie kształcić zawodowo fryzjerów. Skończenie kursu umożliwi złożenie egzaminów czy to mistrzowskiego, czy też czeladniczego.

Otwarcie oficjalnie tego Instytutu nastąpi jeszcze w listopadzie. Komisje organizacyjne zakończyły już wszystkie przygotowania.

SPRAWY SZKOLNE.
— **Z Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych.** Dnia 27 b. m. odbyło się w Instytucie Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie zebranie Komisji Naukowo-Literackiego, na którym, po referacie wygłoszonym przez słuchacza Instytutu Wasilewskiego na temat sztuki Szanińskiego „Most”, odegrano 4-ty akt tejże sztuki, skomponowany przez słuchacza, jako dalszy ciąg w zasadzie 3-aktowej sztuki.

Zakończenie powyższe odbyło się w formie del arte.

Na zebraniu przybyło prócz słuchaczy szereg osób z Kuratorium i Zarządu Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej oraz z grona profesorskiego. Gra wywołała wśród zebranych żywe zainteresowanie i bardzo życzliwe uznanie dla aranzjerów tak oryginalnego przedstawienia.

— **Koło Turkologów Słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych** w Wilnie zawiadania, że z powodu nagłej choroby prelegenta inauguracyjną prac Koła Turkologów nie odbędzie się dnia 29 X. r. b.

Termin następny zostanie podany do wiadomości w pismach wileńskich.

W dzień święta Chrystusa-Króla.

Program uroczystości.

Godz. 11: We wszystkich kościołach m. Wilna uroczyste nabożeństwa z okolicznościowymi kazniami.

Po nabożeństwach akademie parafialne we wszystkich parafjach.

Godz. 5 1/2 wiecz.: Zbiórka wszystkich organizacji społecznych, procesji parafialnych i wiernych na przestrzani od ulicy Zamkowej do Ostrej Bramy.

Godz. 5 m. 30: Krótkie nabożeństwo w Ostrej Bramie.

Godz. 6 wiecz.: Rozpoczęcie procesji.

Stronnictwo Narodowe wzywa członków swoich do wzięcia udziału w procesji ku czci Chrystusa-Króla. Zbiórka w lokalu Stronnictwa przy ul. Orzeszkowej 11 o godz. 5-ej punktualnie.

Liga Robotnicza św. Kazimierza. Celem wzięcia udziału w procesji ku czci Chrystusa-Króla pod sztandarem Ligi, członkowie proszeni są zebrać się w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11 o godz. 5-ej.

Związek Cechów wzywa wszystkich rzemieślników do gremjalnego

Godz. 7 m. 30 wiecz. (mniej więcej): Uroczyste zakończenie Święta Chrystusa-Króla na placu przed kościołem Najświętszego Serca Jezusowego.

Uwaga: Na wypadek deszczu padającego od rana i po południu procesja nie odbędzie się. W tym wypadku zakończenie Święta Chrystusa-Króla nastąpi w kościele św. Jana o godz. 6 wieczorem, dokąd proszeni są o przybycie przedstawiciele władz i społeczeństwa oraz wszystkie organizacje ze sztandarami.

przyjęcia udziału w pochodzie ku czci Chrystusa-Króla. Zbiórka o godz. 5.30 — Baksza 2.

Zarząd S. M. A-czek U. S. B. w Wilnie zawiadamia wszystkie sodaliski, że mają się zebrać dn. 29 b. m. w niedzielę w Ognisku S. M. A-czek (ul. Uniwersytecka 9 — 9) o godz. 17 w odcznakach i czapkach akadem., a także ze świecami, gdyż o godz. 5.15 nastąpi wymarsz w celu wzięcia udziału w pochodzie ku czci Chrystusa Króla

— **Bezpłatne kursa wieczorne dla analfabetów.** Inspektor Szkolny m. Wilna zwraca się z gorącym apelem do całego uświadomionego społeczeństwa, by zechciało się przyczynić do zwalczenia analfabetyzmu na terenie m. Wilna przez propagandę i kierowanie analfabetów na bezpłatne kursa wieczorne przy publicznej szkole powszechnej dla dorosłych, ul. Zygmuntońska 4, m. 12.

Zapisy w kancelarii szkoły codziennie, z wyjątkiem soboty i niedzieli od godz. 17 do 19.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.
— **Zamiast świateł i kwiatów** na groby, Zarząd Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo zwraca się do wszystkich, którzy pragną uczcić swych zmarłych, by zamiast świateł, które prędko gasną, zamiast kwiatów, które zwiędną, złożyli ofiary dla głodnych, zziębniętych, bezdomnych. Prośba ta nasza bardzo gorąca, bo dziś głód i nędza przerażające przybierają rozmiary; nie wolno przeto wydawać dziś grosza na rzeczy bezużyteczne, gdy niema czem głodnych nakarmić, ani drzących okryć.

Drodzy nasi, za którymi tęskniemy nie potrzebują ziemskich świateł i kwiatów ale oczekują dobrych uczynków naszych, tej jałmużny, która im niebo otworzy, oczekują modlitwy dziecięcej, starca nad grobem stojącego lub sieroty opuszczonej...
Towarzystwo św. Wincentego przeto gorąco prosi o składanie najmniejszych ofiar w redakcji „Dziennika Wileńskiego” Mostowa 1.

— **Posiedzenie Wil. T-wa Pediatrycznego** odbędzie się wtorek o godzinie 8-ej w lokalu Kliniki dziecięcej U. S. B. na Antokolu.

Na porządku dziennym: Dr. H. Kaulbersz - Marynowska: Sprawozdanie z III międzynarodowego kongresu pediatrów w Londynie. Dr. J. Zienkiewicz: a) Grupy krwi u dzieci i matek kłójących i wpływ leczenia swoistego na odczyn B. Wasserm. u dzieci a grupy krwi, b) Bismut w leczeniu kiły wrodzonej u dzieci.

— **Zebrańskie koła b. wychowanek** gimn. SS. Nazaretanek odbędzie się dziś o godz. 4 pop. w lokalu szkoły. Obecność wszystkich członków konieczna.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
— **Niedzielne odczyty popularne Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dziś o godz. 12-ej w Towarzystwie Lekarskim, przy ul. Zamkowej 24, p. mjr. lek. dr. med. Cz. Ryll-Nardzewski wygłosi odczyt na temat: „Choroby weneryczne—zarys historyczny”.

Wstęp bezpłatny.

— **Zarząd Wil. Koła Tow. Naucz. Szk. Średn. i Wyższ.** podaje do wiadomości członków, iż w poniedziałek w gimn. im. A. Mickiewicza o godz. 19 m. 15 odbędzie się miesięczne zebranie z odczytem dr. Michała Ambrosia n. t. Szkoły okręgu wileńskiego 1807 — 1815 (czas rektoratu Jana Śniadeckiego). Goście mile widziani.

SPRAWY AKADEMICKIE.
— **Sekcja Uświadomienia Religijnego S. M. A ków** podaje do wiadomości, że dziś o godz. 16 odbędzie się zebranie z referatem p. t. „Wojna w świetle etyki chrześcijańskiej”. Goście mile widziani.

— **Z Koła Filozoficznego stud. U. S. B.** w poniedziałek o godz. 8-ej odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) drugie zebranie naukowe Koła z referatem kol. St. Wawrzynczyka p. t. „Jednostka wobec wpływów otoczenia”. Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

ZABAWY.
— **Pocztowe Przeproszenie Wojskowe** urządzi we wtorek dnia 31 b. m. o godz. 23-ej w cukierni „Czerwonego Szatrala” dancing, urozmaicony występem pocztowego chóru rewellerów pod kierownictwem Jerzego Świętochowskiego. Dochód na cele kulturalno-oświatowe Pocztowego Przeproszenia Wojskowego.

Spadek obrotów w handlu.
Centralne organizacje kupieckie otrzymały informacje, stwierdzające spadek obrotów handlowych w październiku rb. Według obliczeń zmniejszenie obrotów wynosi w porównaniu z wrześniem rb. 5 — 20 procent w rozmaitych branżach i dało się odczuć przedewszystkiem w handlu detalicznym. W handlu hurtowym zaznaczyło się nieco mniejsze osłabienie obrotów.

Na zmniejszone obroty skarży się przedewszystkiem detaliczny handel konfekcyjny i galanterijny.

W sferach handlowych objaw ten, zaznaczający się na jesieni w okresie pełnego sezonu, wywołuje poważne zaniepokojenie. Ostatnie miesiące wykazały już pewną stabilizację obrotów w handlu, po której spodziewano się ożywienia w sezonie, a nie spadku obrotów.

Teatr i muzyka.
— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś o godz. 8 wiecz. i jeszcze tylko kilka dni „Fräulein Doktor”.

Wkrótce premiera współczesnej sztuki Deval’a — „Stetek”.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Dziś o godz. 4 popoł. Teatr Miejski na Pohulance daje świetną komedię W. Fodora „Sekretarka pana prezesa”. Ceny zmienne.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”**, „Jasnowłosy Cygan”. Dziś o godz. 15 w dalszym ciągu ostatnia nowość repertuaru, barwna operetka Knopla „Jasnowłosy Cygan”.

— **Popołudniówka dzisiejsza w „Lutni”**, Dziś na przedstawieniu popołudniowym ukaże się „Jasnowłosy Cygan”. Początek o godz. 4 popoł.

— **„Widma” — misterjum ludowe S. Moniuszki w „Lutni”**. W środę 1-go b. m. wystawione będą w Teatrze „Lutnia” dwukrotnie o godz. 4 i 6 popoł. „Widma” S. Moniuszki do słów A. Mickiewicza w formie scenicznej, pomysłu prof. Ludwiga, pod kier. muzycznym dyr. Szczepańskiego.

Widowisku tem, o charakterze misterjum, od szeregu lat powtarzaniem tradycyjnym w dni poświęcone pamięci zmarłych, bierze udział chór akademicki U. S. B., artyści opery i dramatu, oraz orkiestra teatralna. Słowo wstępne wygłosi prof. J. Wierzyński. Bilety po cenach znizonych wcześniej do nabycia w kasie „Lutni”.

— **Niespodzianka dla dzieci** Już w przyszłą niedzielę w „Lutni” premiera przeslicznej bajki.

— **Teatr-Kino Rozmaitości — Sala Miejska — Ostrobramska 5.** Dziś (pocz. seansów o godz. 2) nowy program — film p. t. „Banita”. Na scenie „Awantura o Jozie” — frazaska sceniczna M. Baturkiego.

POLSKIE RADJO WILNO.
Niedziela, dnia 29 października.
9.00: Czas. Muzyka. 10.00: Nabożeństwo. 10.40: Muzyka religijna. 11.00: Transmisja z uroczyst. odsłonięcia pomnika ku czci poległych saperów. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny z Filharm. Warsz. 13.00: „Plac w Polsce” — poga. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: Słuchowisko dla rolników. 15.25: Muzyka ludowa. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Fragmenty z „Księgi Ozeasa” w przekładzie Stanisława Helżyńskiego, recytuje Kazimierz Brodowski. 16.45: Odczyt aktualny. 17.00: „Pani z żółtą opaską” — poga. 17.15: Koncert. 18.00: Słuchowisko („Poga. dziecka”). 18.40: Wesole piosenki (płyty). 19.30: Radijotopik dla młodzieży. 19.50: Muzyka z płyt (muzyka lekka). 20.00: Audycja turecka. 20.50: Z angielskiej literatury fortepianowej (płyty). 21.15: Wesola audycja. 22.15: Wiad. sport. 23.05: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 30 października.
7.00: Czas. Muzyka 11.30: Przegład prasy. Czas. Koncert. Kom. meteor. 15.40: Słynne zespoły jazzowe (płyty) 16.00: „Len doirzawa” — poga. 16.10: „Koncert dla młodzieży (płyty). 16.40: Francuski 16.55: Koncert solistów. 17.50: Odcinek powieściowy. 18.00: „Wśród Polaków w Stanach Zjednoczonych” — odczyt. 18.20: Audycja z okazji Święta K. O. P. u. 19.25: „Przyroda górską w muzyce” — odczyt. 20.00: Operetka („Lili”) Ludomira Różyckiego. D. c. operetki. Wil. kom. sportowy. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka tan.

Z ZA KOTAR SFUDJO.
Na nutę ludową...
Audycja muzyczna w niedzielę o godz. 17.15 poświęcona będzie muzyce polskiej, osnutej na motywach ludowych, w układzie instrumentalnym i wokalnym. Znana skrzypkarka Eugenia Umńska odegra „Suite huculska” J. Maklakiewicza, pieśń Kurpiuwno-wską, oraz Mazurę Zarzyckiego. Następnie p. Maurycy Janowski odpowie pieśni w układzie Szopskiego, Nowowiejskiego, Opieńskiego i Nowowiejskiego.

Audycja turecka.
W niedzielę o godz. 20-ej w związku z przypadającym świętem narodowym Turcji rozgłoszenie polskie nadadzą specjalną audycję, na której program złożą się przemówienie, hymny państwowe, odczyt o współczesnej Turcji oraz część muzyczna, złożona z utworów kompozytorów tureckich.

Sport.

Dzisiejsze imprezy sportowe.
Dziś o godz. 13.70 na stadionie W. K. S. przy ul. Wierkowskiej rozegrany zostanie pierwszy finałowy mecz piłkarski o wejście do Ligi.

Z wileńskim W. K. S. gra warszawska Polonia.

Stawka meczu jest nadzwyczaj wysoka. Trzeba więc przypuszczać, iż na stadionie zgromadzi się całe sportowe Wilno. Organizatorzy, chcąc dać możliwość szerszym masom oglądania ciekawej tej walki, ustalili stosunkowo niskie ceny biletów. Siedzące 1.50, uczniowskie 1 zł., zaś wejściowe ulgowe stojące 75 gr.

Obie drużyny, jak już podawaliśmy poprzednio, wystąpią w swoich najlepszych składach.

Prócz meczu wileńskiego, do bardzo ciekawych walk sportowych zaliczyć trzeba mecze ligowe, które dobiegają już końca.

Jeżeli Ruch pokona dzisiaj Legię, to w 80 procentach mistrzem Ligi zostanie niespodziewanie Ruch.

Ponadto 22 pp. gra z Podgórzem, Cracovia z Ł. K. S., a Warta z Warszawianką.

Prócz tych meczów nie mamy dzisiaj nic ciekawego.

Popierajcie Polską Macierzą Szkolną.

Od Udręceń do Zdrowia
poprzez
Togal

Togal działa szybko przy:
Bólach reumatycznych, Podagrze, Bólach i rwaniu w stawach, Migrenie, Neuralgii, Grypie i przeziębieniu

Togal uśmierza ból i przynosi ulgę, nie wywołując żadnego ubożnego, niejednemu wpływu na serce i żołądek.

Już od przeszło lat 15-tu z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tysiące udręczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togala. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego dlatego w zarodku zwalcza te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—



Echa pożaru w garbarni przy ul. Popławskiej

W związku z pożarem garbarni Gildszejna przy ulicy Popławskiej 30, o czym donosiliśmy już wczoraj, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Przeprowadzone dochodzenie policyjne stwierdziło z całą dokładnością, iż pożar powstał w suszarni oddziału fabryki skórek futerkowych. Robotnicy pozostawili na noc palący się piec, wokoło którego suszyły się skórki. Wobec tego, iż drzewiczki pieca nie były zamknięte, z paleniska wypadły węgle, od których zajęła się podłoga. Ogień na-

potkawszy na trocinie pod podłogą, rozszerzył się bardzo szybko i ogarnął cały budynek.

Jak stwierdzono, straty spowodowane pożarem, sięgają 90 tys. zł. Najwięcej ucierpiał właściciel fabryki skórek futerkowych, który straty swoje oblicza na 25 tys. złotych. Fabryka nie była ubezpieczona w żadnym towarzystwie asekuracyjnym.

O uruchomieniu zniszczonych przez żywioł warsztatów nie może być mowy. 30 robotników zostało bez pracy.

Z POGRANICZA.

Eskadra lotnicza sowiecka ma przybyć na 15-lecie Niepodległości Polski.

Ze Stołpców donoszą, iż w Mińsku czynione są przygotowania do odlotu eskadry lotniczej do Polski. Z Mińska wyleci 16 samolotów wojskowych. Samoloty te połączą się z eskadrami sowieckimi z Moskwy i Leningradu.

Przyłot eskadry sowieckiej do Polski spodziewany jest w dniu 11 listopada, jako w dniu 15 rocznicy Niepodległości Polski. Władze sowieckie chcą w ten sposób podkreślić swe życzliwe stanowisko wobec Polski.

Zarządzenie z Moskwy, polecające odbycie manewrów w okolicach Połocka i Wielkich Łuków.

Zarządzenie to miało na celu podkreślenie, iż Sowiety względem Polski są życzliwie ustosunkowane.

Akcja kulturalno-oświatowa K. O. P.

Na pograniczu polsko-sowieckim w gminach pow. wolożyńskiego i mołodzieńskiego grono pań prowadzi w zakresie własnym nauczanie chłopców i starszych w miejscowościach, gdzie brak jest szkół. Nauczaniem specjalnie zajmują się żony oficerów K. O. P., które udają się do wsi, gdzie rozdzielają mieszkańcom książki oraz prowadzą lotne szkoły wiejskie.

Ponadto przy oddziałach istnieją kino-teatry, które nie odmawiają bezpłatnego wstępu miejscowej ludności dla obejrzenia obrazów krajoznawczych i naukowych.

Samorzutna i bez reklamy praca naukowa w miejscowościach granicznych rozwija się powoli, lecz gruntownie. Mieszkańcy wsi i zaścianków chętnie się garną do książek polskich.

Doktor praw dozorczą.

Ze Lwowa donoszą o coraz większej nędzy wśród tamtejszej inteligencji. Wielu adwokatów i lekarzy przemiera głodem. Sprzedają co mogą z mieszkania, mając się jakkolwiek pracy fizycznej, byleby tylko żyć. Córka jednego ze znanych adwokatów jest obecnie boną do dzieci z placą 10 złotych miesięcznie i wiktem. Inny adwokat występuje w sądzie w obronie chłopów za 1 zł. lub kurę. Przy ul. Lenartowicza dozorczą domu był przez pewien czas doktor praw, jednak związek dozorców wszczął alarm, nie chcąc dopuścić, by „niewykwalifikowany człowiek” zabrał chleb zawodowcom. Ubiegłej zimy wdziałło się na ulicach Lwowa wielu studentów, którzy oczyszczali ulice ze śniegu. Obecnie studenci pracują przy wywożeniu śmieci. Ta sama nędza o garnia i inne zawody, jak kupcy, przemysłowców i rzemieślników.

Dochodzenie karne przeciwko konsystorzowi prawosławnemu.

W związku ze skargą pana S. M. przeciwko sądowi konsystorskiemu prawosławnemu w Warszawie o bezprawne rozwiązanie małżeństwa jego, zawartego w Kościele katolickim Sąd Apelacyjny w Warszawie przyznał p. S. M. prawa oskarżyciela posiłkowego. Do odpowiedzialności karnej za przekroczenie władzy zostali pociągnięci członkowie konsystorza prawosławnego protojerze Rudlewski, Kowalenko i Subotin. Sprawa została przekazana prokuratorowi, z ramienia którego sędzia śledczy Grotowski prowadzi dochodzenie.

W uzasadnieniu sentencji Sąd Apelacyjny powołuje się na orzeczenie Sądu Najwyższego (całe) Izby z dn. 8 listopada 1926 r. w sprawie Nr. 260/25, a mianowicie, że przepisy, zawarte w art. 199 — 201, 202 i 204 prawa o małżeństwie z 1836, usuwające supremację wyznania prawosławnego nad wszystkim: innemi, jako sprzeczne z państwowością polską, utraciły moc przez sam fakt odzyskania tej państwowości (KAP)

WYPADKI.
— **Znaleziono dwoje dzieci.** W lokalu Opieki Społecznej Magistratu znaleziono dwoje dzieci: Pogorzelskiego Henryka, lat 7 i Ryszarda, lat 2, porzuconych tam przez matkę. Wszczęto dochodzenie.

— **KtoJwlnien? Wczoraj wieczorem** przy ulicy Wielkiej, w pobliżu Bakszty wóz komunikacji miejskiej wjechał na dorożkę, która została uszkodzona, a koń zabity.

Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi na szronie nie było.

KRONIKA POLICYJNA.
— Okradzenie mieszkania. Szymańskiej Michaliny (Nadlesna 49) nieznanymi sprawcy skradli z mieszkania różną garderobę damską wart. 400 złotych.

DRUKARNIA
A. ZWIERZYŃSKIEGO
Przyjmuje zamówienie na wszelkie roboty drukarskie
Broszury, tabele, zaproszenia afisze okólniki, plakaty, bilety wizytowe
Ceny konkurencyjne.
WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44

